

Przemysław Sołga

MIĘDZY KOŚCIOŁEM



NACJONALIZMEM

Nacjonalizm w świetle
polskiej publicystyki katolickiej
od schyłku XIX wieku
do 1939 roku

UNIVERSITAS

Przemysław Sołga (ur. 1989) – historyk, doktor nauk humanistycznych, autor kilkudziesięciu publikacji w czasopismach naukowych. Jego głównym polem badawczym są enuncjacje ukazujące się na łamach publicystyki katolickiej z okresu międzywojnia, oddające ówczesny światopogląd Kościoła katolickiego, zwłaszcza w odniesieniu do kwestii politycznych, w tym do reżimów totalitarnych, a także problemów społecznych i mniejszościowych w ówczesnej Europie.

Kopia dla
Kopia dla

MIĘDZY
KOŚCIOŁEM
A
NACJONALIZMEM

Przemysław Sołga

MIĘDZY KOŚCIOŁEM



NACJONALIZM A

Nacjonalizm w świetle
polskiej publicystyki katolickiej
od schyłku XIX wieku
do 1939 roku

UNIVERSITAS

Publikacja wydana dzięki wsparciu Fundacji Lanckorońskich
i Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.



FUNDACJA
LANCKOROŃSKICH



Zakład
Narodowy
im. Ossolińskich

© Copyright by Przemysław Sołga and Towarzystwo Autorów
i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 2025

ISBN 978-83-242-4196-5
e-ISBN 978-83-242-6893-1
TAiWPN UNIVERSITAS

Recenzenci

dr hab. Mariusz Krzysztofiński

dr hab. Rafał Łatka, prof. UKSW

Opracowanie redakcyjne

Agnieszka Toczko-Rak

Projekt okładki i stron tytułowych

Paweł Sepielak

Druk

Drukarnia Elpil

ul. Artyleryjska 11

08-110 Siedlce

www.universitas.com.pl

SPIS TREŚCI

WSTĘP	7
ROZDZIAŁ 1. NACJONALIZM A KATOLICYZM DO 1918 R.	23
1.1. Kościół powszechny a nacjonalizm	23
1.2. Polscy narodowcy a nacjonalizm i religia	31
1.3. Kościół i publicystyka katolicka na ziemiach polskich wobec nacjonalizmu	54
ROZDZIAŁ 2. AKSJIOLOGIA NACJONALIZMU	87
2.1. Doktryna Kościoła a doktryna polityczna endecji	87
2.2. Egoizm narodowy	117
2.3. Państwo a naród	131
2.4. Naród a nacjonalizm	149
2.5. Zawiłości wokół ocen nacjonalizmu	190
ROZDZIAŁ 3. NACJONALIZM A POLITYKA	213
3.1. Etyka narodowa vs. etyka wychowawcza	213
3.2. Etyka narodowa vs. etyka państwowa	228
3.3. Totalizm katolicki a totalizm państwowy	240
3.4. Ocena polskiego ruchu narodowego	265
3.5. Młoda generacja endeków	307
ZAKOŃCZENIE	323
BIBLIOGRAFIA	329
INDEKS OSÓB.....	345

WSTĘP

Termin „nacjonalizm” współcześnie najczęściej przywodzi na myśl negatywne konotacje. Konferencja Episkopatu Polski w dokumencie *Chrześcijański kształt patriotyzmu* z 24 kwietnia 2017 r., powołując się na nauczanie Jana Pawła II, nacjonalizm określiła mianem „przeciwieństwa patriotyzmu” i „formy egoizmu”; egoizm ten, zdaniem KEP, łączy się z pogardą dla innych narodów czy kultur. Polscy biskupi podkreślili jednak przy tym wartość „głębokiego przywiązania i umiłowania tego, co rodzime, niezależnie od czasu i przestrzeni”¹.

Zdaniem niektórych badaczy niechęć do wszystkiego, co ma związek z nacjonalizmem, może powodować – mniej lub bardziej uświadomione – zatrącanie wartości patriotycznych. Dominikanin o. Jacek Salij zauważa, że w czasach współczesnych lęk przed nacjonalizmem indukuje dystans do miłości własnej ojczyzny. Przyczyny takiej postawy dla Europejczyka mają podłoże głównie historyczne:

Różnego rodzaju nacjonalizmy zalały nowożytną Europę takimi oceanami zacierzwienia i nienawiści, spowodowały taki bezmiar krzywd i przelały tak wiele niewinnej krwi, że mentalność współczesna boi się niekiedy samego nawet pojęcia ‘naród’. A przecież między nacjonalizmem i patriotyzmem jest mniej więcej taka różnica, jak między piekłem i ziemią².

W innym miejscu o. Salij stwierdza dobitnie: „Hitleryzm tak straszliwie sprofanował wszelkie wartości związane z narodem, że ludzie na wszelki wypadek wolą tych wartości nie zauważać”³.

Wypowiedzi innych badaczy, takich jak ks. Michał Czajkowski – biblista i ekumenista, zdają się potwierdzać obawy cytowanego dominikanina.

¹ *Chrześcijański kształt patriotyzmu*. Dokument Konferencji Episkopatu Polski przygotowany przez Radę ds. Społecznych, 27.04.2017, nr 2.

² J. Salij, *Patriotyzm dzisiaj*, <https://teologiapolityczna.pl/o-jacek-salij-op-patriotyzm-dzisiaj-tpct-5-> (dostęp: 12.03.2023).

³ J. Salij, *Polska z Papieżem*, „Mikrus Dziennikarski” 1995–1996, nr 2–3, s. 25.

Czajkowski nie uznaje „dobrego nacjonalizmu”. Mianem „dobrego” można jego zdaniem określić jedynie patriotyzm. Za Isaiahem Berlinem powtarza, że patriotyzm to miłość do własnej ojczyzny, a nacjonalizm łączy ją także z pogardą lub wrogością do innych narodów. Słowo „patriotyzm” w przeszłości było, według niego, wielokrotnie nadużywane i kompromitowane⁴. Udziela zatem negatywnej odpowiedzi na – wciąż, jak się wydaje, otwarte – pytanie o to, czy nacjonalizm niełączący się z szowinizmem może być zjawiskiem pozytywnym. Trudności nastrocza jednak kolejne pytanie: czy nacjonalizm wyzuty z szowinistycznych akcentów mieści się jeszcze w kategoriach nacjonalizmu?

Echa wspomnianych historycznych „kompromitacji” pojęcia „patriotyzm” można odczuć we współczesnym, stosowanym powszechnie, słownictwie. Ksiądz Czesław Bartnik zauważa, że współczesne *mass media* prawie zawsze operują jedynie określeniem „nacjonalistyczny”, rugując ze swojego przekazu przymiotnik „narodowy”. Jak ocenia, to skutek marksistowskiego wykształcenia, nieuznającego żadnego narodu – z wyjątkiem sowieckiego. Wskazuje też nieznamość zachodnioeuropejskich języków, bazujących na terminie *nationalis*, oznaczającym tyle co „narodowy”, choć pod kątem morfologicznym można go utożsamić z określeniem „nacjonalistyczny”⁵.

Zdaniem Adama Wielomskiego, wśród lewicowych i liberalnych krytyków nacjonalizmu, którzy zwykle są także antyklerykałami, zbitka Polak-katolik to symbol modelowego wroga, który jest równocześnie wrogiem politycznym i religijnym. Posługiwanie się nią prowadzi do oskarżeń kierowanych w kierunku katolicyzmu, będącego w związku z tym współodpowiedzialnym za ukształtowanie się nacjonalizmu, a co za tym idzie – w sposób pośredni – faszyzmu i nazizmu, pojmowanych przez wspomnianych krytyków nacjonalizmu jako dwie odmiany tego samego, ksenofobicznego zjawiska. To spojrzenie na katolicyzm udało się narzucić szerokim kręgom społecznym i stworzyć rodzaj pewnego mitu politycznego, łatwo docierającego do mas niezaznajomionych ze specjalistycznymi pracami, które podają go w wątpliwość. Model tego typu syntezy narodowo-katolickiej jest mocno zafałszowany, gdyż nie doszło do żadnego wielkiego kompromisu

⁴ M. Czajkowski, *Czy Żydzi mają diabła za ojca? Przyczyńki do dialogu chrześcijańsko-żydowskiego*, Warszawa 2016, s. 279.

⁵ C.S. Bartnik, *Teologia narodu*, Częstochowa 1999, s. 15.

doktrynalnego pomiędzy nacjonalizmem a katolicyzmem. Była ona jedynie częściowo możliwa tylko dlatego, że – poza wspólnym wrogiem, osiągającym coraz większe wpływy, jakim był socjalizm – wśród nacjonalistów w dwudziestoleciu międzywojennym doszła do głosu nowa, katolicka generacja ich przedstawicieli, obca w myśleniu postulatami pozytywistycznych darwinistów, tworząca własną wersję tzw. nacjonalizmu chrześcijańskiego – podobne zjawisko, poza Polską, wystąpiło także w międzywojennej Francji, Hiszpanii, Portugalii i Austrii⁶.

Do charakterystycznego dla czasów współczesnych „napiętnowania” określenia „nacjonalizm” – w okresie międzywojennym nie posiadało ono bowiem jednoznacznie negatywnych konotacji – przyczyniły się z pewnością ideologia i zbrodnie nazistów. Historyk dziejów Niemiec, Jerzy Krasuski, konkluduje: „Hitleryzm doprowadził zasady nacjonalizmu do ostatecznej konsekwencji, ale tym samym również do ich zwyrodnienia”⁷. Nazizm wyraźnie opierał się jednak na rasizmie, który w prasie katolickiej Drugiej Rzeczypospolitej poddany został ostrej krytyce, bez żadnych wyjątków. Inaczej było w wypadku nacjonalizmu – pojmowanego jednak w różnoraki sposób, także wewnątrz Kościoła, w tym na łamach prasy katolickiej.

Pojęcie „nacjonalizm” po raz pierwszy zostało użyte w 1774 r. przez Johanna Gottfrieda von Herdera – naród był dlań kategorią religijną, gdzie Boga można doświadczyć tylko przez ducha narodu⁸. Już wtedy miało ono zatem przypisane pewne odniesienia transcendentne. Nacjonalizm był zjawiskiem krystalizującym się od XIX w. i od samego początku odnosił się w jakiś sposób do religii i sfery *sacrum*. Kościół nie mógł przejść obojętnie wobec konsekwencji wcielania w życie założeń i postulatów nacjonalistycznych, tym bardziej, że uderzały one często w jego interesy i system wartości, stanowiąc niekiedy nawet konkurencję dla religii, przy jednoczesnych próbach wyrugowania jej z życia społecznego. Wspomniane zagadnienie jest niezwykle szerokie – stawia historyka, chcącego się podjąć misji jego analizy, przed karkołomnym zadaniem, z uwagi na złożoność tematyki. Historiografia polska pod tym względem, biorąc pod uwagę czasy współczesne,

⁶ A. Wielomski, *Nacjonalizm a katolicyzm. Wzajemne relacje i pojmowanie – od Piusa VI po Jana Pawła II*, w: *Nacjonalizmy różnych narodów. Perspektywa politologiczno-religioznawcza*, red. B. Grott, O. Grott, Kraków 2012, s. 31–32.

⁷ J. Krasuski, *Historia Rzeszy Niemieckiej 1871–1945*, Poznań 1986, s. 340.

⁸ M. Czajkowski, *Czy Żydzi mają diabła za ojca?...*, op. cit., s. 279, s. 281.

zaprezentować może niewiele. Szymon Rudnicki, historyk z Uniwersytetu Warszawskiego, jeszcze w 1985 r. pisał: „Zagadnienie stosunku kleru do nacjonalizmu i ruchów prawicowych, dotychczas prawie nie badane, wymaga szczegółowych analiz”⁹. Niestety, owe szczegółowe analizy nie zostały poczynione aż dzień dzisiejszy. Do podobnych konkluzji dochodził znany badacz polskiego nacjonalizmu i jego stosunku do religii, Bogumił Grott, w pracy wydanej drukiem rok wcześniej: „stan refleksji naukowej nad relacjami zachodzącymi między myślą polskich ugrupowań politycznych a zasadami najszerzej w naszym kraju prezentowanej religii, jaką jest katolicyzm, pozostawia wiele do życzenia”¹⁰. Luka historiograficzna, jeśli chodzi o stosunek nacjonalistów do Kościoła, została w Polsce jedynie w dużym stopniu wypełniona, także za sprawą wspomnianego badacza, o czym w dalszej części książki. Niniejsza monografia jest próbą tej luki zapełnienia. Bazę do jej powstania stanowiła praca doktorska, przygotowana i obroniona na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie w 2023 r.

Celem książki jest ukazanie stosunku polskiej publicystyki katolickiej do nacjonalizmu w okresie od schyłku XIX do 1939 r. Enuncjacje dotyczące jego oceny w polskiej prasie katolickiej zaczęły się ukazywać właśnie w ostatnich dwóch dekadach XIX w., i działało się tak aż do końca ery międzywojnia. Przez „stosunek” publicystyki katolickiej rozumie się jej szeroko rozumianą ocenę nacjonalizmu i jego przejawów w życiu społeczno-politycznym, przy czym „nacjonalizm” w tym wypadku dotyczy jedynie jego oceny jako ogólnego zjawiska, a jeśli chodzi o ramy geograficzne – tylko i wyłącznie ziem polskich, mając na uwadze przede wszystkim polski ruch narodowy, ze szczególnym uwzględnieniem Narodowej Demokracji. Zagadnienie

⁹ S. Rudnicki, *Obóz Narodowo-Radykalny. Geneza i działalność*, Warszawa 1985, s. 225.

¹⁰ B. Grott, *Nacjonalizm i religia. Proces zespalania nacjonalizmu z katolicyzmem w jedną całość ideową w myśli Narodowej Demokracji 1926–1939*, Kraków 1984, s. 5. Szerzej na ten temat z innych publikacji autora – vide: idem, *Katolicyzm w doktrynach ugrupowań narodowo-radykalnych do roku 1939*, Kraków 1987; idem, *Religia, kościół, etyka w ideach i koncepcjach prawicy polskiej. Narodowa Demokracja. Wybór tekstów z komentarzem autora*, Kraków 1993; idem, *Funkcja wiedzy religioznawczej w badaniach politologicznych. Rozważania w kontekście wybranych doktryn nacjonalistycznych*, w: *Wiedza religioznawcza w badaniach politologicznych*, red. B. Grott, O. Grott, Kraków 2015, s. 9–34.

profesjonalnej typologii i dyferencji poszczególnych nacjonalizmów nie było, na ogół, podejmowane przez ówczesną publicystykę katolicką, toteż w pracy podjęto ten temat jedynie jako jedną z kwestii wprowadzających do dalszej części badań. Aby lepiej zrozumieć zawłość poruszanej problematyki, w pracy zasygnalizowano także, opracowany już w polskiej historiografii, stosunek nacjonalistów polskich do religii i Kościoła. Enuncjacje katolickich publicystów dotyczące refleksji nad problemem nacjonalizmu stanowiły często właśnie odpowiedź na wypowiedzi przedstawicieli polskiego ruchu narodowego, które nie były niekiedy wolne od ataków na Kościół.

Jak słusznie zauważa Ewa Maj, nacjonalizm to pojęcie o szerokim znaczeniu:

odnosi się głównie do koncepcji społeczno-politycznych, do określonych postaw, reakcji i zachowań społecznych, do systemu poglądów dotyczących narodu i stosunków między narodami, do katalogu wyznawanych wartości i do emocji towarzyszących jednostce ludzkiej i grupom społecznym, a także do stanu umysłu i świadomości charakterystycznej dla jednostki lub grupy¹¹.

Dlatego też w niniejszej pracy podniesiono zagadnienia, które w publicystyce katolickiej kontekstowo odnoszono do nacjonalizmu, takie jak miejsce Kościoła i jego nauczania w przestrzeni publicznej oraz w rzeczywistości społeczno-politycznej, narodowość, aksjologia narodu, państwa i jego ustroju, patriotyzmu oraz różnych typów etyki, zwłaszcza narodowo-politycznej.

Zawiłości związane ze stosunkiem polskiego kleru i publicystyki katolickiej wobec zjawiska nacjonalizmu wynikają nie tylko z terminologiczno-interpretacyjnego, pojęciowego zagmatwania, ale też z pokrętnej postawy, jaką przyjęły dane osoby w tym względzie w obszarze katolicyzmu zarówno polskiego, jak i powszechnego. Jarosław Macała zwraca uwagę, że stosunek polskiego Kościoła do nacjonalizmu pozostawał ambiwalentny. Widziano w nim zarówno partnera, jak i konkurenta; konkurenta, bo niebezpieczeństwo absolutyzowania narodu i instrumentalnego traktowania religii łączyło się tu przede wszystkim z wrogim stosunkiem do liberalizmu,

¹¹ E. Maj, *Związek Ludowo-Narodowy 1919–1928. Studium z dziejów myśli politycznej*, Lublin 2000, s. 189–190.

socjalizmu i masonerii¹². I choć wspomniana postawa ulegała stopniowej ewolucji i pewnym zmianom, tak jak w niektórych aspektach zmieniał się światopogląd polskich narodowców, niekoherentność przyjmowanych stanowisk była zjawiskiem charakterystycznym, utrzymującym się do końca ery międzywojnia. Rozkładała się ona na wiele aksjologicznych akcentów, korelujących często nie tyle z samym nacjonalizmem, ile z wartościami narodowymi. Motywy, konteksty i pochodne tych wartości wymagają naświetlenia przy podjęciu próby realizacji celu pracy.

Cele szczegółowe można wyodrębnić w następujących pytaniach badawczych:

- Czy można wskazać przyczyny, bezpośrednie lub pośrednie, dla których część kleru zdecydowała się otwarcie poprzeć polskich narodowców?
- Czy stosunek polskiego ruchu narodowego do religii i Kościoła determinował pogląd tego ostatniego na zjawisko nacjonalizmu i jego przedstawicieli w Polsce?
- Które elementy ideologii nacjonalistycznej w sposób szczególny były piętnowane przez katolickich publicystów, a które określane jako akceptowalne?
- Na czym polegało aksjologiczne różnicowanie dotyczące narodu i nacjonalizmu, eksponowane w publicystyce katolickiej?
- Jak postrzegano dyferencję zachodzącą między pojęciami „nacjonalizm” i „patriotyzm”?
- W jaki sposób aksjologiczna ocena państwa i narodu przez katolickich publicystów przekładała się na ich ocenę znaczenia narodu i nacjonalizmu?
- Czy nacjonalizm jako ideologia mógł zyskać pełną aprobatę ze strony polskich środowisk katolickich? Czy w tym kontekście ruch chadecki mógł uzyskać większe poparcie ze strony wyznawców katolicyzmu?

Ramy chronologiczne opracowania obejmują okres od schyłku XIX w. do końca lat trzydziestych XX w., w sposób szczególny jednak oscylują wokół epoki dwudziestolecia międzywojennego. Trudno wyodrębnić jednoznacznie datę, która *explicite* wskazywałaby na początek katolickiego nauczania, dotyczącego nacjonalizmu. Podobnie rzecz ma się, w przypadku podnoszenia tego wątku na łamach polskiej, katolickiej prasy. Wcześniejsze enuncjacje papieża i hierarchii kościelnej dotyczyły pojęcia i znaczenia państwa,

¹² J. Macała, *Polska katolicka w myśli politycznej II RP*, Zielona Góra 2004, s. 71.

choć wektory katolickiego nauczania stopniowo odwracały się w kierunku narodu, czy też narodów, wraz z ostatecznym ich uformowaniem na starym kontynencie w drugiej połowie XIX w.

Wybór tematu pracy został z kolei podyktowany luką w historiografii polskiej, jeśli chodzi o analizę podniesionego zagadnienia w sposób kompleksowy. W języku polskim powstało wiele prac naukowych z zakresu historii i politologii – monografii i artykułów monograficznych, które dotyczą stosunku polskich nacjonalistów do religii i Kościoła przed drugą wojną światową, brak jest jednak pracy odnoszącej się komplementarnie do omawianego zagadnienia z odwrotnej perspektywy, tj. biorąc za cel stosunek polskiego Kościoła, lub szerzej – polskiego katolicyzmu, do nacjonalizmu i postaw jego przedstawicieli. W Kościele polskim, także w episkopacie, ścierały się różne stanowiska dotyczące oceny tego zjawiska. Podobnie rzecz ma się w przypadku publicystyki katolickiej, uwzględniającej różne punkty widzenia, które w niniejszej pracy starano się wyeksponować. Trudno jednak przypisać jakiemuś periodykowi katolickiemu z omawianego okresu miano typowo „pro-nacjonalistycznego” bądź typowo „anty-nacjonalistycznego”, choć rzeczywiście, niektóre z nich do nacjonalizmu odnosiły się bardziej aprobatywnie i z o wiele mniejszą dozą niepewności czy ostrożności – przykładami mogą być tutaj czasopisma „Prąd” czy „Gazeta Kościelna”, której redakcja z lat trzydziestych ideowo powiązana była z endecją.

Obecny stan badań, jeśli chodzi o poruszaną tematykę, koncentruje się głównie na odniesieniu do analiz dotyczących relacji polskich ugrupowań nacjonalistycznych z Kościołem katolickim i ich stosunku do religii. Postawa Kościoła wobec nacjonalizmu i formacji nacjonalistycznych w Polsce jest tam jedynie wzmiankowana, w mniejszym lub większym stopniu. Wspomniana tematyka, dotycząca okresu do wybuchu pierwszej wojny światowej, była wspominana w opracowaniu autorstwa toruńskiej badaczki Ilony Zaleskiej¹³ – i pozostaje ono w tym względzie, jak dotąd, najlepszym, jeśli bierzemy pod uwagę wspomniany zakres chronologiczny.

Jeśli chodzi o okres międzywojnia, spośród dostępnych opracowań na pierwszy plan wysuwają się publikacje najbardziej znanego polskiego badacza nacjonalizmu, Bogumiła Grotta. Poza przywoływaną już pracą

¹³ I. Zaleska, *Kościół a Narodowa Demokracja w Królestwie Polskim do wybuchu I wojny światowej*, Warszawa 2014.

Nacjonalizm i religia, na szczególną uwagę zasługuje książka *Nacjonalizm chrześcijański*¹⁴, będącą podsumowaniem i zwieńczeniem jego badań nad tematyką powiązań polskiego nacjonalizmu z religią, swoiste *opus magnum* autora. Oprócz tego istotny jest obszerny artykuł *Rola katolicyzmu w ideologii obozu narodowego w świetle pism jego ideologów i krytyki katolickiej. (Zarys problematyki badawczej)*¹⁵, opublikowany w 1991 r. w PAN-owskich „Dziejach Najnowszych”. Pod redakcją Bogumiła Grotta i Olgierda Grotta ukazały się także trzy obszerne prace zbiorowe na temat nacjonalizmu¹⁶ – niektóre teksty tam zamieszczone dotyczą także stosunków nacjonalizmu z religią i Kościołem katolickim.

Z innych opracowań zwartych na szczególną uwagę zasługuje monografia Pawła Stachowiaka *Korzenie „katolicyzmu endeckiego”. Nacjonalistyczna wizja religii i Kościoła w Polsce w latach 1887–1927*¹⁷ (publikacja jego rozprawy doktorskiej z 1996 r. *Obóz narodowy wobec religii i Kościoła Katolickiego w latach 1886–1926/7*). Poznański badacz przedstawił w swojej pracy także, choć dość zdawkowo, perspektywę stosunku Kościoła do polskiego ruchu narodowego, jednak jej zasadniczym mankamentem jest zamknięcie ram chronologicznych na roku 1927, tymczasem po zamachu majowym doszło do istotnych przeobrażeń w polskich środowiskach nacjonalistycznych, zwłaszcza jeśli chodzi o ich stosunek do katolicyzmu czy też szerzej – do religii. Ważne znaczenie odegrała tutaj częściowa rewizja światopoglądu Romana Dmowskiego, głównego ideologa tej formacji politycznej i intelektualnej.

¹⁴ B. Grott, *Nacjonalizm chrześcijański. Myśl społeczno-państwowa formacji narodowo-katolickiej w Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1991.

¹⁵ B. Grott, *Rola katolicyzmu w ideologii obozu narodowego w świetle pism jego ideologów i krytyki katolickiej. (Zarys problematyki badawczej)*, „Dzieje Najnowsze” 1980, nr 1, s. 63–94.

¹⁶ *Nacjonalizm czy nacjonalizmy? Funkcja wartości chrześcijańskich, świeckich i neopogańskich w kształtowaniu idei nacjonalistycznych*, red. B. Grott, Kraków 2006; *Różne oblicza nacjonalizmów. Polityka, religia, etos*, Kraków 2010; *Nacjonalizmy różnych narodów. Perspektywa politologiczno-religioznawcza*, red. B. Grott, O. Grott, Kraków 2012.

¹⁷ P. Stachowiak, *Korzenie „katolicyzmu endeckiego”. Nacjonalistyczna wizja religii i Kościoła w Polsce w latach 1887–1927*, Poznań 1999.

Pozostałe opracowania koncentrują się głównie na stosunku Kościoła w Drugiej Rzeczypospolitej do ogółu życia społeczno-politycznego i ugrupowań politycznych w Polsce międzywojennej; wspomina się tam też o zapatrywaniach Kościoła dotyczących ruchu narodowego, a także filozoficznych i politycznych enuncjacjach, wobec zagadnień polityki, państwa, patriotyzmu, narodu i nacjonalizmu. Mowa jest tam również o ideologii ugrupowań narodowych w Polsce – wzmiankuje się ich stosunek do Kościoła katolickiego. Można tu w zwrócić uwagę na prace Jarosława Macały¹⁸, Ewy Maj¹⁹, Anety Dawidowicz²⁰, Jacka Majchrowskiego²¹, ks. Andrzeja Zwolińskiego²² i Krzysztofa Krasowskiego²³, Krzysztofa Kosińskiego²⁴, a także ks. Stanisława Wilka²⁵. Artykułem monograficznym *sensu stricto* o stosunku Kościoła katolickiego do ruchu narodowego w Polsce międzywojennej jest tekst Bogusława Pawłowskiego²⁶, bazujący jednak głównie na opracowaniach i poruszający omawianą tematykę bardzo ogólnikowo.

Baza źródłowa mojej pracy oparta została na oficjalnych dokumentach Kościoła powszechnego, wybranych źródłach drukowanych, także o proveniencji kościelnej, w szczególności zaś – biskupiej, a jej główny trzon stanowią polskie periodyki katolickie, ukazujące się do końca istnienia Drugiej

¹⁸ J. Macała, *Polska katolicka...*, op. cit.

¹⁹ E. Maj, *Związek Ludowo-Narodowy...*, op. cit.; eadem, *Związek Ludowo-Narodowy (1918–1928) wobec religii i Kościoła rzymskokatolickiego*, „Studia Historyczne” 1993, z. 4 (143), s. 489–506.

²⁰ A. Dawidowicz, *Myśl polityczna Stronnictwa Narodowego 1928–1939. Wspólnota ideału czy alternacja koncepcji*, Lublin 2017.

²¹ J. Majchrowski, *Silni – zwarci – gotowi. Myśl polityczna Obozu Zjednoczenia Narodowego*, Warszawa 1985; idem, *Obóz Zjednoczenia Narodowego a Kościół katolicki*, „Więź” 1976, nr 12, s. 119–127.

²² A. Zwoliński, *Głos społecznego nauczania Kościoła w dyskusjach politycznych II Rzeczypospolitej*, Kraków 1993.

²³ K. Krasowski, *Episkopat katolicki w II Rzeczypospolitej. Myśl o ustroju państwa. Postulaty, realizacja*, Warszawa 1992.

²⁴ K. Kosiński, *Bunt duszy ludzkiej. O twórczości politycznej i literackiej Romana Dmowskiego (z lat 1893–1934)*, Warszawa 2023.

²⁵ S. Wilk, *Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1992.

²⁶ B. Pawłowski, *Kościół rzymskokatolicki w Polsce wobec ruchu narodowego w latach 1918–1939*, w: *Ideologie, doktryny i ruchy narodowe. Wybrane problemy*, red. S. Stępień, Lublin 2006.

Rzeczypospolitej. Miały one szeroki zasięg geograficzny, osiągały największe nakłady i poruszały często tematykę społeczną, filozoficzną i polityczną. Uzupełniają je enuncjacje zamieszczone w niektórych pracach zwartych, opublikowanych w omawianym okresie, wydawane przez osoby duchowne albo też świeckie, blisko powiązane z Kościołem. Prasa katolicka w Drugiej Rzeczypospolitej, wliczając w to prasę parafialną, to bez mała ponad tysiąc tytułów²⁷, stąd potrzeba gruntownej selekcji czasopism podejmujących problematykę społeczno-polityczną.

Warto przybliżyć najważniejsze i najczęściej cytowane w niniejszej książce katolickie periodyki. „Przegląd Powszechny” (ukazujący się jeszcze do 2012 r.) był miesięcznikiem społeczno-kulturalnym wydawanym przez jezuitów, ukazującym się bez przerwy (w czasie pierwszej wojny światowej niesystematycznie) w latach 1884–1939. Będąc kontynuacją założonego w 1870 r. „Przeglądu Lwowskiego”, w okresie Drugiej Rzeczypospolitej stał się jednym z najważniejszych periodyków katolickich, kształtujących opinię publiczną, na którego łamach głos zabierały znane osobistości, także zza granicy (niemiecki noblista Rudolf Eucken, geolog Ignacy Domeyko, pisarka Eliza Orzeszkowa czy wybitny historyk, historyzof, publicysta i krytyk teatralny, Feliks Koneczny). Podobny charakter miał wydawany od 1863 r. przez Archidiecezję Warszawską „Przegląd Katolicki”, w którym – poza sprawami z życia Kościoła w Polsce i na świecie – podejmowano także tematykę kulturalną i społeczno-polityczną. „Gazeta Kościelna” była organem prasowym Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Kapłanów. Poza sprawami kościelnymi, związanymi z pracą duszpasterską i życiem duchowieństwa katolickiego, poruszano w niej także tematy związane z życiem społeczno-politycznym w Polsce i na świecie. Miesięcznik „Prąd” był początkowo periodykiem młodzieżowej inteligencji katolickiej w Polsce, by z czasem stać się organem prasowym Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”. Teksty ukazujące się na jego łamach, mające często charakter quasi-naukowy, publikowali znani myśliciele katoliccy, w tym zakonnicy i biskupi, tacy jak: dominikanin o. Jacek Woroniecki; podówczas ksiądz, a w okresie PRL biskup, arcybiskup i kardynał, Prymas Polski – Stefan Wyszyński; ormiański arcybiskup i polityk Józef

²⁷ Ich dokładny wykaz można znaleźć w: *Bibliografia Katolickich Czasopism Religijnych w Polsce*, oprac. i red. Z. Zieliński, Lublin 1981.

Teodorowicz; literaturoznawca i pedagog Stanisław Pigoń, czy Ignacy Czumma – polityk, prawnik, poseł na Sejm. Wspomniane czasopismo katolickie, choć podkreślało swoją apartyjność i apolityczność, nie stroniło nigdy od tematów społeczno-politycznych. Na początku lat dwudziestych na jego łamach publicyści nawoływali do solidarności narodowej, krzewienia rodzimej kultury, jednocześnie przestrzegając przed błędami nacjonalizmu, rasizmu i szowinizmu²⁸.

Miesięcznik „Pro Christo. Wiara i Czyn. Organ Młodych Katolików” był wydawany przez Stowarzyszenie Społecznego Panowania Najświętszego Serca Jezusa w Rędzinach, a pod koniec Drugiej Rzeczypospolitej – przez księży marianów. W ostatnich latach przed wojną pojawiały się w nim teksty o charakterze nacjonalistycznym, pisane przez przedstawicieli młodej generacji polskich narodowców. Czasopismem popularnym, o dużym nakładzie, był „Przewodnik Katolicki”, wydawany od 1895 r. przez Drukarnię i Księgarnię Św. Wojciecha w Poznaniu; obok tematyki religijnej poruszano tam sprawy z życia społecznego, politycznego, a także naukowego, choć nie stroniono także od publikacji o charakterze *stricte* populistycznym. Wraz z powstaniem Akcji Katolickiej, zainicjowanej przez papieża Piusa XI, od 1931 do 1939 r. ukazywał się „Ruch Katolicki”, jako organ prasowy Akcji Katolickiej w Polsce; od 1937 r. na jego łamach można było się natknąć na dłuższe artykuły o charakterze ideowym, w tym społeczno-politycznym i filozoficzno-politycznym²⁹. Na szczególną uwagę zasługuje także czasopismo kulturalno-społeczne „Tęcza”. Evelina Kristanova, w monografii poświęconej publicystyce tegoż periodyku, określa go mianem czasopisma katolickiego o charakterze elitarnym; jego treść odwoływała się do zagadnień społeczno-kulturalnych i literackich³⁰. Kwalifikuje je do czasopism katolickich, ukazujących się w Drugiej Rzeczypospolitej, gdyż było tłoczone przez Drukarnię i Księgarnię św. Wojciecha w Poznaniu w latach 1927–1939,

²⁸ Z. Skrobicki, *Program odrodzenia katolicko-społecznego w Polsce w ujęciu czasopisma „Prąd” 1909–1939*, Lublin 1987, s. 396.

²⁹ Szerzej na temat prasy katolickiej w omawianym okresie historycznym *vide*: C. Strzeszewski, *Katolickie czasopiśmiennictwo społeczne w Polsce w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1978, t. 6, s. 29–49.

³⁰ E. Kristanova, *Program społeczny i kulturalny „Tęczy” (1927–1939) na tle prasy katolickiej w II Rzeczypospolitej*, Łódź 2006, s. 34.

*Dalsza część książki dostępna w wersji
pełnej.*

